

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kier. działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Flejsierowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu terenowego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI

ROCKEFELLER - NIXON

W kołach politycznych Waszyngtonu coraz głośniejszą mowa jest o tym, że gubernator Nowego Jorku, Nelson Rockefeller, wysunie oficjalnie swoją kandydaturę w wyborach prezydenckich w przyszłym roku.

Obecnie największym powodzeniem w partii republikańskiej cieszy się wiceprezydent Richard Nixon. Podczas gdy w styczniu wypowiedział się za nim tylko 78 proc. ogółu członków partii, to w lipcu — 84 proc. W tym samym czasie liczba zwolenników Rockefellera spadła z 17 do 14 proc.

Ponieważ czas pracuje raczej na niekorzyść Rockefellera, przypuszcza się, że wysunie on swoją kandydaturę już w najbliższych miesiącach — może tuż po wymianie wizyt Chruszczow — Eisenhower.

Podkreśla się jednocześnie, że tylko Rockefeller potrafi „wtargnąć” do środowiska demokratycznego i zjednać sobie duży procent wyborców tzw. niezależnych, to znaczy trzymających się z dala od obu partii.

Rzecz zmienna. Ta sama anketa, która wykazała wzrastającą popularność Nixona wewnątrz partii republikańskiej, ujawnia, że wiceprezydent zostałby prawdopodobnie pokonany przez każdego kandydata partii demokratycznej, np. Stevensona, Kennedy'ego, Humphreya, gdy tymczasem jedynie Rockefeller zdołałby ich pokonać. Jeżeli następne ankiety potwierdzą ten kierunek, kandydatura N. Rockefellera nabierze większego ciężaru gatunkowego.

Należy się jednak spodziewać, że wymiana wizyt Chruszczow — Eisenhower niejedno jeszcze zmieni w sytuacji politycznej Ameryki. (API)

Proces szpiegów w NRD

Przed Sądem Najwyższym w Berlinie rozpoczął się w środę proces przeciwko 4 agentom wywiadu amerykańskiego i zachodniemieckiego, działającym na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oskarżeni — trzech mężczyzn i jedna kobieta, zostali zwerbowani do roboty szpiegowskiej podczas pobytu w Berlinie Zachodnim. (PAP)

Z dyskusji nad planem

Poznańska FMŻ odda rolnictwu do końca bieżącej siedmioletki:

- 90.000 snopowiązałek ciągnikowych
- 17.500 pras do słomy
- 8.500 snopowiązałek konnych
- 4.800 małych kombajnów zbożowych

W obrębie zabudowań Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych panuje pozorny spokój. Nic nie wskazuje na zewnątrz, że w tam gorączkowa praca. Z biura konstrukcyjnego wychodzą raz po raz nowe pomysły, usprawnienia, udoskonalenia, modele, prototypy. W trwających od kilku tygodni gorących dyskusjach o działaniach organizacji partyjnych kształtuje się plan produkcyjny, wynikający z zadań postawionych przemysłowi maszynowemu w ogóle, a pracującemu dla rolnictwa w szczególności przez III Zjazd i II Plenum KC PZPR.

Z dyskusji i „sporów” wychodzą konkretne wskaźniki, które przeanalizuje za kilka dni ogólne zebranie partyjne i wystąpi z wnioskami na konferencję samorządu robotniczego w pierwszej połowie września. Przeprowadzany w ten sposób przez załogę plan produkcyjny, obejmujący okres siedmioletni, ma być gotowy w dniu 15 września br. i przedstawiony do zatwierdzenia władzom nadrzędnym.

Tak wynika z informacji, u-

dzielonych nam przez czołową trójkę kierowniczą starożytne go zakładu — dyrektora technicznego — inż. W. Bernatowicza, sekretarza KZ, Leona Piśmiennego i głównego planistę Leona Grzeszkowiaka.

Choć to jest Fabryka Maszyn Zniwnych, jej biuro konstrukcyjne wychodzi na szerokie wody. Skonstruowano mianowicie: siloso-kombajn czyli kombinację kosiarki z sieczkarnią do przygotowywania zielonek, a przede wszystkim kukurydzy na kiszonki. Seryj na jego produkcję przejmie fabryka w Pile. Z prototypowni wyszedł również tzw. mały kombajn zbożowy (przyczepny), lżejszy, obrotniejszy, bardziej przystosowany do naszych warunków terenowo-glebowych. Wyprodukuje ich Starożytko do końca 1965 roku — 4.800 sztuk.

Głównym jednak obiektem w projektowanym planie produkcyjnym będzie snopowiązałka ciągnikowa. Wejda na warsztat dalsze typy: WC-3 i WC-4. W 1960 roku wyprodukuje się ich 10 tys. sztuk, w ostatnim roku siedmioletki produkcja osiągnie 23 tysiące — czyli łącznie fabryka odda rolnictwu na 1966 rok — 90.000 sztuk. Jako produkcja, uzupełniająca dla zaspokojenia potrzeb indywidualnych klientów, rzucona będzie na rynek snopowiązałka konna w ilości 8.500 sztuk (w siedmioletce).

Prasa do słomy, maszyna poszukiwana przez wszystkie trzy sektory w rolnictwie. Znamy ją już z przeprowadzanych prób polowych. W projekcie planu przewiduje się produkcję czterech typów — tzw. prasy stacyjne pojedyncze i podwójne, wmontowywane do

mlócarń i do kombajnów zbożowych oraz zbierające i wiążące słomę za kombajnem na polu — czyli samobieżne. Rolnictwo otrzyma ich ze Starożytki łącznie do końca 1965 roku — 17.500 sztuk. Wszystkie one wchodzić do zestawu kompleksowej mechanizacji prac rolnych.

Zadania, stojące przed fabryką, są ogromne. Czy im załoga sprosta? Na to pytanie, dyr. Bernatowicz odpowiedział twierdząco, pod warunkiem, że hutnictwo dostarczy w przewidzianych terminach odpowiednich ilości surowca. A z tym, niestety, są poważne trudności już teraz.

Mamy prawo się domagać — zaznaczył w rozmowie dyr. Bernatowicz — aby uchwały II Plenum w równej mierze obowiązywały naszych dostawców — tj. przemysł hutniczy. Żadnej innej pomocy i opieki nie potrzebujemy przy wykonywaniu naszych planów.

Wymaganie bynajmniej, nie wygórowane...

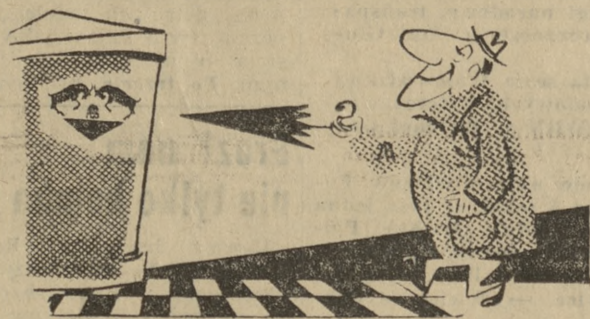
Rozmawiał:

K. Jaźwiecki

...30 sierpnia ostatnia gra miesiąca

500.000,— zł wysokie wygrane w I i II losowaniu, 5 motocykli, 10 premii wczasowych po 2.500,— zł każda, 2 telewizory, 5 pralek elektr., 3 rowery

czekają na Ciebie w „KOZIOŁKACH“



K-5386

Meteoryt tunguski

Sprawa nadal niejasna

MOSKWA (PAP)

Specjalna ekspedycja Akademii Nauk ZSRR zajmująca się badaniem miejsca upadku meteorytu tunguskiego, który spadł na Syberii 30 czerwca 1908 roku, zakończyła niedawno pracę, nie znalazłszy jego krateru. Poszukiwania nie dały rezultatu, mimo, iż uczeni przeszli trasę prawie 800 km przecinając wzdłuż i wszerz obszar powalonego przez meteoryt lasu.

Ekspedycja stwierdziła, że powierzchnia powalonego lasu podobna jest w kształcie do olbrzymiego koła, o średnicy około 40 km. Uczeń pobrali próbki ziemi, które są obecnie poddawane badaniom laboratoryjnym, w celu wykrycia ewentualnej obecności rozpylonej substancji meteorytu. Grupa uczonych pod kierownictwem Florenskiego jest drugą z kolei ekspedycją zajmującą się badaniem miejsca upadku meteorytu.

W roku 1927 do miejsca tego dotarł kierownik ekspedycji Akademii Nauk ZSRR L. Kulik, który stwierdził promienisty kształt zniszczenia drzewostanu w tej okolicy. Drzewa zostały rozrzucone w kształcie wachlarza, wierzchołkami w różne strony. Kulik odkrył także leje przypominające wyrwy powstające przy wybuchu dużych bomb lotniczych.

Ze świata wielkiej polityki

Na straży honoru...

Zachodniemiecki Bundesrat rozpatrywał w lipcu br. rządowy projekt ustawy o ochronie osobowości i honoru, który ma zabezpieczyć osobistą sferę życia obywatela przed zbyt ostrym piórem dziennikarzy.

Zapowiedź takiej ustawy znalazła się już w 1957 r. w oświadczeniu rządowym Adenauera. Wówczas jeszcze sama koncepcja nie wywołała zbyt ostrych sprzeciwów. Dopiero projekt ustawy zredagowany przez bońskiego ministra sprawiedliwości Schäffera zerwał prawdziwą burzę krytyki i protestów. Zareplikowały nie tylko związki zawodowe, ale i zachodniemiecka socjaldemokracja, a nawet posłowie adenauerowskiej CDU. Zaprotestowała prasa.

Oto sformułowanie Schäffera zawarte w projekcie ustawy, przyjętym przez Izbę Królewską: „Organ opinii publicznej, gdy działa w ramach ich zadań publicznych, informując opinię publiczną i krytykując, winny mieć na uwadze uzasadniony publiczny interes”. Ta bardzo ogólnikowa formuła, nadaje się do bardzo różnorodnej interpretacji.

SZKODY MORALNE — ZYSK MATERIALNY

Prasa wyraża szczególne niepokojenie sposobem uregulowania w projekcie usta-

wy kwestii odszkodowania za wyrządzenie tzw. krzywd moralnych. Projekt przewiduje mianowicie odszkodowanie materialne wychodząc z założenia, że w wypadkach „szkod moralnych” w związku z narażaniem czyjegoś honoru niszcząc, powstają zwykłe straty materialne.

Tak więc w oparciu o projektowaną ustawę łatwo będzie można wytoczyć proces redakcji pisma, która odważyła się krytykować czy choćby tylko ujawniać pewne szczegóły życia prywatnego.

Przedstawiciele sądownictwa zachodniemieckiego na forum Niemieckiego Stowarzyszenia Studiów nad Publicystyką w związku z projektem ustawy wyrazili pogląd, że przyjęcie w nim skomercjalizowanie honoru pociągnie za sobą osłabienie i zagrożenie krytyki publicznej, co w życiu publicznym może wywołać niepożądane skutki dla demokracji niemieckiej.

Kagańcowa — w gruncie rzeczy — ustawa Schäffera zagraża swobodzie przekonań w NRF. O roli prasy i możliwości oddziaływania na opinię publiczną zdecydowała ostatnie Bundestag, gdy będzie obradował nad projektem przedłożonym przez Schäffera. (ZAP)

IV sesja WRN

IV Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się 8 września br. w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego w Poznaniu, przy ul. Niezłomnych nr 1. Początek obrad o godzinie 9.

Projekt porządku obrad obejmuje m. in. zadania rad narodowych w rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego.

Konkurs FOTO-PSTRYK rozstrzygnięty

Wczoraj jury konkursu na najlepsze zdjęcie fotoreporterskie pod nazwą Foto-Pstryk, zorganizowanego przez naszą redakcję i „Sztandar Młodych”, dokonało oceny nadesłanych zdjęć. W sumie otrzymaliśmy 640 prac, o bardzo zróżnicowanym poziomie. Spośród nich wybrano cztery nagrodzone i 13 wyróżnionych.

Pierwszą nagrodę — bon towarowy na zł 1.500 do „Fotoptyki” — przyznano Januszowi Gutowskiemu z Poznania (zdjęcie 1.)

Drugą nagrodę — bon towarowy na zł 1.400 do PDT — przyznano Zenonowi Sobczakowi z Poznania (zdjęcie 4)

Trzecią nagrodę — „Szarotkę” — przyznano Mieczysławowi Jarczyńskiemu z Poznania (zdjęcie 2)

Czwartą nagrodę — zegarek — otrzymała Maria Przychodzka z Poznania (zdjęcie 3).

Wyróżniono nagrodami książkowymi: Bolesława Sikorskiego, Stanisława Wiktora, Cezarego Żylińskiego, Tadeusza Stawniaka, Jana Komarnickiego, Jana Kozłowskiego, Bolesława Górca, Michała Rajewskiego, Marka Jarczyńskiego (lat 12), Edwarda Mazurczaka, Jerzego Jankowskiego, Irenę Belczykowską, Leona Pawlaczka.

Po nagrody należy zgłosić się do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19, pokój 59. Książki zostaną przesłane pocztą. Zdjęcia nie nagrodzone można odbierać pod wyżej wskazanym adresem.

Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy za tak liczny udział. Serdeczne podziękowania składamy ponadto: Panu Przewodniczącemu Polskiego Tow. Fotografików — mgr. Zygmuntowi Obrąpalskiemu za przewodnictwo jury konkursowemu. Panu Władysławowi Rutowi — fotografikowi — za konsultację techniczną dla fotografatorów, kierownikowi Parku Kaspzaka — za udostępnienie alei parkowych, przygotowanie muszli koncertowej i uruchomienie fontanny.

Za ufundowanie nagród dziękujemy: Fotoptyce — nagroda I, Wydział Kultury PWRN — II nagroda i wyróżnienia, Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — III nagroda, Komitetowi Wojewódzkiemu ZMS — IV nagroda.

Za współudział w pokazie mody dziękujemy: MHD — Dom Odzieżowy „Elegant” ul. Paderewskiego 1, MHD — Obuwie, MHD — Art. Różnymy Wojew. Przed. Handlu Odzieżą i Poznańskim Zakładom Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu.



(1)



(2)



(3)

Aby nie walczyć z wiatrakami

ILE JEST W KRAJU NIELEGALNYCH WARSZTATÓW RZEMIEŚNICZYCH?

Zazwyczaj w odpowiedzi na to pytanie padają różne liczby, w zależności od punktu widzenia informatora. I tak np. rzemieślnicy działający legalnie mówią, że są zmagoryzowani przez nielegalnych i określają ich ilość liczbą rzędu 200 tys. Komitet Drobnej Wytworczości operuje liczbą kilkudziesięciu tysięcy. Bez większej przesady można chyba przypuszczać, że pozostałe zainteresowane instytucje podałyby jeszcze inne liczby.

Te rozbieżności to nie przyrady, ale po prostu smutna kolej rzeczy dotychczasowej sytuacji ekonomicznej i przemysłowej regulujących sprawy rzemiosła (tym smutniejsza, że w rzemieślniczym podziemiu staje się rzeczywistość coraz większym problemem).

Czy rzemiosło nielegalne po jawilo się dopiero teraz?

Oczywiście nie. Obecnie wzrosła tylko szczególnie szkodliwość jego działania — przechwytywanie cennych surowców, pokatne zatrudnianie ludzi, podbijanie cen i produkcja legalnych rzemieślników itp.

Jak zwalczać te zjawiska? Zazwyczaj w takich wypadkach stosuje się dwie metody ekonomiczne, administracyjne.

W naszych warunkach jednak zastosowanie w pełni obu tych metod, zwłaszcza zaś pierwszej — nie byłoby chyba na razie możliwe. Na przeszkodzie stanęłyby znane powszechnie dziwoli

cen surowców i usług, trudności zaopatrzeniowe, ciągły głód usług itp. Poza tym — tak prawdę mówiąc — to nie bardzo wiadomo z kim należy walczyć... I to wydaje się kwestią podstawową.

Podawane na początku rozbieżności w szacowaniu ilości nielegalnych warsztatów wpływają przecież przede wszystkim z tego, że różne strony, różne instytucje kogo innego uważają za nielegalnych wytwórców.

A więc walka z wiatrakami? I tak, i nie. Nie można przecież najogólniej powiedzieć, że nielegalnie działa ten, kto nie posiada wymaganych uprawnień, czy w wypadku ich posiadania — przekracza obowiązujące przepisy i zobowiązania. Jednocześnie — tak. Bo sprawy te reguluje także gąszcz aktów i przepisów prawnych, że trudno w nim orientować się i poruszać nawet wytrawnym prawnorzemieślniczym „wygom”.

Ustawa o koncesjach i zezwoleniach usiłuje wprowadzić jakiś ład w te kwestie, ale nie zawsze jej się to udaje.

Wiadomo np., że najwięcej kłopotów kwitnie na terenie rzemiosła niecechowego, tam gdzie niepotrzebne są w zasadzie karty rzemieślnicze, czy uprawnienia przemysłowe a więc pod płaszczykiem chałupnictwa, przemysłu domowego, wytworczości ludowej i artystycznej. Konia jednak z rzędem temu, kto potrafi jednoznacznie wykaazać zasadnicze różnice nie tylko między tymi poszczególnymi formami, ale wskazać również uchwytą granicę między chałupnictwem, czy zajmującym się przemysłem domowym, a nielegalnym wytwórcą. Różnice te, jakkolwiek prawnie usankcjonowane, mają charakter tylko i wyłącznie konwencyonalny, zamętu za to wprowadzają niemało.

Gąszcz aktów i przepisów prawnych drobnej wytworczości jest w istocie jeszcze bardziej zagmatwany niż to wynika choćby z przytoczonych przykładów. Konieczne jest więc jego wykarbowanie czy też na razie choćby znaczne przerzedzenie i uproszczenie. Uregulowanie tych niełatwych spraw jest podstawowym warunkiem podjęcia rozsądnej akcji zwalczania gospodarczego podziemia. Inaczej akcja ta będzie tylko Don Kichotowską walką z wiatrakami...

AGES

Głos
Polski

Sukces „Pociągu” w Wenecji

Film produkcji polskiej pt. „Pociąg” odniósł duży sukces. Korespondent Agencji Reutera podkreśla, że film ten, reżyserowany przez Jerzego Kawalerowicza, jest dużo lepszy od wyświetlanych dotychczas filmów francuskich, brytyjskich i radzieckich. Krytycy stwierdzają, że ten nowy polski film neorealistyczny podobny jest w pewnym stopniu do świetnych filmów włoskich wyprodukowanych w pierwszych latach powojennych. Podkreśla się również dobre zagranie ról przez Lucynę Winnicką i Leona Niemczyka.

Rzymski korespondent PAP pisze, iż po trzech pierwszych filmach wyświetlonych na festiwalu weneckim, został on nazwany „festiwalem przeciętności” jako że filmy wyświetlane przed „Pociągiem” nie wybiegały raczej poza przeciętny poziom.

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem film polski nie zawodzi pokładanych na dzieł.

(PAP)

W krainie niemych aktorów

Na zdjęciu: Pościg balonem korsarzem Palemonem. Scenka z filmu zrealizowanego przez Jerzego Kotwuskiego wg. „Baśni o korsarzu Palemonie” Jana Brzechwy w Studium Filmów Lalkowych w Tuszyńcu.

CAF — fot. Gill



Aktualne!

W razie wypadku...

Ilość nieszczęśliwych wypadków wśród młodzieży szkolnej jest zaskakująco duża. Mimo najtroskliwszej opieki, uniknięcie wypadków wśród uczniów i uczennic, jest praktycznie niemal niemożliwe. Każdy nieszczęśliwy wypadek, niezależnie od szkody materialnej i fizycznej, jest źródłem koniecznych wydatków dla rodziców poszkodowanego.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń od lat już prowadzi zbiorowe ubezpieczenie własne dla młodzieży szkolnej. Główna składka na jednego ucznia wynosi 10 złotych. Ta składka uprawnia m. in. do otrzymania odszkodowania w wysokości 200 zł za każdy procent ustalonego inwalidztwa poniżej 40 procent, a jeżeli wynosi ono np. 60 procent, PZU przynajmniej wypłaca rentę 900 zł kwartalnie. Niezależnie od tego PZU pokrywa koszty środków ochrony lub protez do wysokości 1000 złotych, a także leczenie następstw nieszczęśliwych wypadków (do 3.000 złotych) nieobjęte bezpłatnym lecznictwem społecznym. Ubezpieczeniem tym mogą być też objęci nauczyciele oraz inni personel szkolny. Przy tej samej stawce — 10 zł PZU wypłaca honorarowo w razie trwałego kalectwa do 20.000 zł, a w razie śmierci — 10.000 zł.

Oczywiście jest to ubezpieczenie zbiorowe, które powin-

Kłopoty z kredytowymi przerzutami

Trudności materialowe, brak środków, niedotrzymanie przez przedsiębiorstwa wykonawcze itp. często uniemożliwiają wykorzystanie przez spółdzielnie przysługujących im kredytów. Jednocześnie inne spółdzielnie niejednokrotnie odczuwają dotkliwie brak kredytów. Przeprowadzenie przerzutów kredytów między spółdzielniemi napotyka jednak ciągle na niemałe trudności. Oddziały Banku Głównego czynią to na niekorzystnym tłumacząc się brakiem odpowiednich przepisów i poleceń centrali. Warto sprawę tę ostatecznie rozstrzygnąć, choćby przecież o pieniądze, tak potrzebnych dla spółdzielcom, (API)

no objąć wszystkich uczniów danej szkoły (w takim wypadku szkoła korzysta z prawa bezpłatnego ubezpieczenia 10 proc. uczniów, np. z najuboższych rodzin).

W ostatnim roku szkolnym w całej Polsce ubezpieczonych było prawie 4,5 miliona młodzieży, z tego w województwie poznańskim 364.381, a w samym Poznaniu prawie 82 tys. młodzieży oraz 3.780 nauczycieli. Wkrótce zaczyna się nowy rok szkolny. W razie załatwienia formalności ubezpieczonych i dokonania wpłaty składek do 30 października PZU wypłaca odszkodowanie nawet za wypadki, które zdarzą się od początku roku szkolnego.

Starszym dla przypomnienia - młodzieży dla nauki

„Fagasować tym zafajdanym istotom...”

Przemówienia i pisma Józefa Piłsudskiego

W ubiegły piątek zamieściliśmy pierwsze fragmenty z pism i przemówień Józefa Piłsudskiego. Dziś drukujemy dalsze wyjątki z jego publicznych wystąpień, dotyczących Sejmu. Są to autentyczne dokumenty historyczne tych czasów, w których rządziła naszym krajem siła legionowa. Dają one smutne świadectwo okresowi największego upadku polskiej demokracji.

Z przemówienia wygłoszonego 29 maja 1926 r. do przedstawicieli stronnictwa sejmowych:

„Warunki tak się ułożyły, że mogłem nie dopuścić was do sali Zgromadzenia Narodowego, kpiąc z was wszystkich, ale czynię próbę, czy można jeszcze w Polsce rzadzić bez bata...”

✱

Z wywiadu udzielonego 1 lipca 1928 r. redaktorowi „Głosu Prawdy”:

„Nie mogę przy tym nie dodać, że męczy mnie w tym wypadku stale wspomnienie mojej osobistej historii, gdy byłem Naczelnikiem Państwa i gdy po wojnie, zwycięsko przeze mnie przeprowadzonej, jako Naczelnik Wódz, zdecydowałem po długich wahaniach nie robić nic i po-

zostawić Polskę samą sobie. Wahania zaś moje dotyczyły się rozstrzygnięcia pytania: czy mam sejm, tak zwany suwerenny, sejm ladać — że nie użyję słowa, którym ówczesny Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, w swoich rozmowach stale sejm określał i które z powodu ludowego i jaskrawego brzmienia doskonale i ściśle charakteryzuje sejm suwerenny — rozpedzić i nacisnąć go nogą zwycięcy tak, jak na to zasługiwał — czy też wybrać tę drogę, którą istotnie historycznie wybrałem — pozostawić Polskę samą sobie. Może, gdybym był stał na pierwszej drodze, nie potrzebowałaby Polska przeżywać później wypadków tak zwanych majowych...”

✱

Z artykułu pt. „Dno oka”, zamieszczonego 7 kwietnia 1929 r. w „Głosie Prawdy”:

„Ci panowie (posłowie), konkurujący wiecznie z jedynym suwerenem państwa, gdyż sami się czują suwerenami, dochodzą w swoim postępowaniu — powtarzam, przy bardzo słabych często głowach — do mniemania, że jeżeli brzuch go zaboli i jest z tego powodu w złym humorze, to, to jest najważniejszy wypadek dla całego państwa. A gdy się pan taki zafajda, to każdy podziwiać musi jego zafajdaną bieliznę, a jeżeli przy tym zdarzy mu się wypadek, że zabździ, to, to jest już prawo dla innych ludzi, a najbardziej dla ministrów, którzy muszą nie pracować dla państwa, ale obsługiwać i fagasować tym zafajdanym istotom...”

I dalej w tym samym artykule z „Głosu Prawdy”:

„... nigdy nie zapomnę określenia jednego z najinteligentniejszych naszych ministrów, że po rozmowie musowej dla niego z panami posłami ma on wrażenie, że

Wycieczki przybrzeżne



Statek „Rekin” wypływa z portu w Kołobrzegu. CAF — fot. Tyński

Woda dla miast i przemysłu

Nad problemem wody głośno się w ostatnich latach uczęni — poświęca mu się sesje naukowe — zajmuje on poważne miejsce w planach perspektywicznych. Wzrasta nasze zapotrzebowanie na wodę. Wymagają wody nowe okręgi przemysłowe, trzeba ją doprowadzić do nowych dzielnic miejskich — trzeba wciąż szukać nowych zasobów, gdyż ostatnio bilanse wodne sygnalizują, że jest jej ciągle za mało...

W powojennym 15-leciu zrobiono wiele, by temu problemowi zaradzić. Na pierwszy plan poszły potrzeby GOP — woda dla Śląska. Szereg nowych ujęć: Kozłowa Góra — w 1931, Strumień — w 1932, Bibiela — w 1934, Goczałkowice — w 1936 r. i Łazy — w 1938 r. podzieliły się niejako kompetencjami przy dostawie wody do różnych rejonów Śląska.

Łódź od 1935 r. w dużej mierze korzysta z ujęcia na Pilicy pod Tomaszowem, skąd spływa do Łodzi około 60.000 m³ wody na dobę.

Ujęcie na Rudawie wraz z estacją uzdatniania w Mydlnikach uniezależniło Kraków od poboru wody z Wisły, zanieczyszczanej fenolem. Drugie ujęcie w Dłubni rozwiązuje w podobny sposób kłopoty Nowej Huty.

Sola daje — poprzez stację uzdatniania i rurociąg — 30.000 m³ wody dla Bielska-Białej. Tarnów pije wodę z Dunajca. Kilka ujęć wraz z dodatkowymi urządzeniami daje wodę dla mniejszych miast i osiedli. Łącznie — ludność miast otrzymuje na dobę ok. 1.500.000 m³ zdrowej wody pitnej — w tym jedną trzecią wypija Śląsk.

Liczyby te ilustrują jedynie „za spokojenie pragnienia” ludności. Znaczna część nowych urządzeń wodnych służy nowym zakładom przemysłowym. Służy potrzebom huty Lenina, huty Bieruta, huty w Skawinie, Zeranin, Tarnowskich Azotów, Janikowa i Małwy, Blachowni, Jeziora, Stalowej Woli i in. — niezależnie od kilku tysięcy ujęć dla kłód mniejszych. Poważne roboty hydrotechniczne wykonuje się dla Oświęcimia, Turawa, elektrowni na Sławkach.

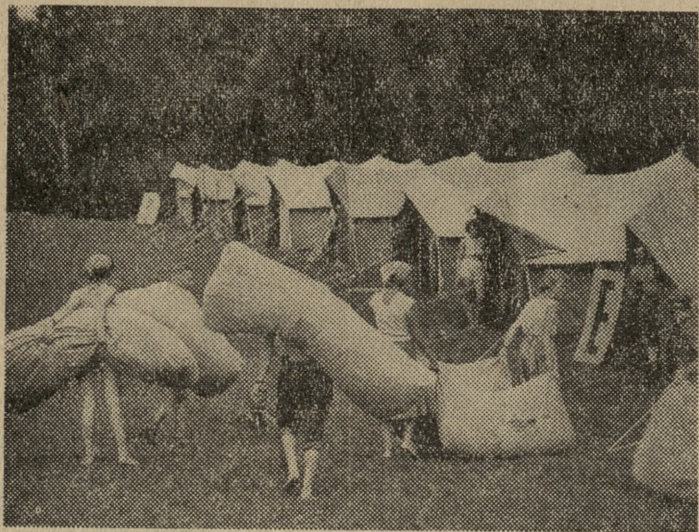
O rozmiarze tych prac świadczą może, chociażby urządzenia, zaopatrujące w wodę Hutę Lenina. Trzeba tam było zbudować stopień wodny na Wiśle, jaz, służący, małą siłownię i port rzeczny. Ukończono je w ub. roku — a przecież i one jeszcze nie rozwiązują całkowicie perspektywicznych wodnych potrzeb wielkiego kombinatu. (API)

Targi - handlowa konieczność i ambicja

Targi Krajowe zyskały sobie już tak dużą popularność, że zaczynają się liczyć jako miernik obrotowości i handlowej powagi. Oto będzie można spotkać w tym sezonie w Poznaniu i takie firmy, które formalnie rzecz biorąc, nie potrzebują reklamy i pośrednictwa w zbycie. Np. Spółdzielnia „Metalowiec” z Poznania, która produkuje nowoczesne lampy pokojowe i zabawki mechaniczne ma podpisane z „Argdem” i „Ruchem” umowy na całą produkcję aż do roku 1960 włącznie. Jednak znajduje się na Targach z nowym rodzajem zabawki metalowej, mechanicznej.

Także prototyp nowoczesnego biurka wystawi Spółdzielnia Pracy „Opakowanie Drzewne” z Poznania. Jak się okazuje spółdzielnia wystąpi z nowym rodzajem mebla, mimo że nie ma żadnego kłopotu ze zbytem, produkowanych nadal przez siebie sypialni i tradycyjnych kompletów.

Obecność na Targach jest świadectwem handlowej operatywności: każdy dobry kupiec wystawia. Każdy dobry kupiec bowiem nie przestaje na tym, co już osiągnął i zawsze liczy się z dniem jutrzejszym. Produkcję trzeba rozszerzać i urozmaicać.



„Nie chcemy wielożeństwa“ - wołają kobiety afrykańskie

„Czarne lady” się obudziły. Kobiety Afryki żądają równo uprawnień. Z licznych republik czarnego kontynentu przybyły do sudańskiego Bamako na kongres, na którego porządku dziennym jako punkt główny było hasło: „Zniesienie wielożeństwa w Afryce”.

„Jak może istnieć harmonijne życie rodzinne, argumentowały Afrykanki, gdy wystarczą mężczyźni drzwi pokazać swojej żonie, aby z nią się rozłączyć na zawsze. Takie stałe grożące kobiecie niebezpieczeństwo nie sprzyja szczęściu”.

Kobiety afrykańskie nie chcą być jedne z wielu w rodzinie lecz „jedyne” i dlatego uchwalają przy burzliwych entuzjastycznych oklaskach delegatów zlikwidować najdalej w ciągu roku wielożeństwo i wprowadzić w Afryce monogamię. Ale zdają sobie sprawę, że zniesienie wielożeństwa nie nastąpi bez oporu mężczyzn. Zaraz po uchwaleniu kongresu w Bamako rozległy się głosy: „Do czego to dojdzie — mówili mężczyźni — gdy przez setki lat obowiązujące prawa nagle wyrzucone zostaną za burzę? Emancypacja kobiet burzy strukturę Afryki i doprowadzi do radykalnych zmian stosunków ekonomicznych”.

Kobiety afrykańskie przegotowane są na podjęcie walki o swe równouprawnienie i spodziewają się, że znajdą po parcie wszystkich kobiet cywilizowanego świata.

(fh)

Od 24 bm. w rejonie Grunwaldu rozbity został wielki biwak Ogólnopolskiego Zlotu Instruktorów ZHP. W zlocie bierze udział około 1.500 instruktorów zuchowych z całej Polski, aby podsumować trzyletni dorobek harcerstwa w pracy z dziećmi. Uczestnicy zlotu zorganizują szereg imprez i spotkań z ludnością, usypią kopiec i ustawią kamień pamiątkowy w miejscu, z którego Jagiello dowodził bitwą oraz opalają około 10 tys. drzewek.

Na zdjęciu. W miasteczku zlotowym ruch...

CAF — Fot. Uchymiak

W Opolu kształcą się pedagodzy

Rektorat Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu zawiadomil nas, że są jeszcze wolne miejsca dla kandydatów na I rok studiów na następujących kierunkach: 1. filologia rosyjska, 2. historia, 3. matematyka i 4. fizyka.

O przyjęcie ubiegać się mogą posiadający świadectwa dojrzałości absolwenci szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, liceów pedagogicznych oraz czynni kwalifikowani nauczyciele szkół podstawowych.

Podania z odpowiednimi załącznikami kierować należy najpóźniej do 15 września br. do Rektoratu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, ulica Oleska 48. Rektorat zapewnia pomieszczenia w Domu Studenta. Wszelkich dalszych informacji w sprawie przyjęcia udziela sekretariat uczelni.

MIESZANKA prasowa

Kandry Kagar, który został ostatnio królem największego w Afryce szczepu murzyńskiego Messi, zmniejszył liczbę swych wojowników, a podwyższył ilość żon w haremie z 200 na 400.

*

Jak pisał radziecki Instytut Rozwoju Gospodarki Narodowej, naturalne zasoby Syberii i Kazachstanu mogłyby zagwarantować wysoki poziom życia prawie połowie ludności kuli ziemskiej. W obu tych rejonach ZSRR wydłuża się w bieżącej 7-letce 800 miliardów rubli na uprzemysłowienie i rozbudowę.

*

Międzynarodowe Targi Poznańskie przyczyniły się do rozszerzenia eksportu polskich obrabiarek, gdyż obecnie wysyłamy je do 60 krajów w różnych częściach świata. Nabywają je m. in. nawet tak uprzemysłowione kraje, jak USA, Szwecja i NRF.

*

We Francji strzelać się będzie do komarów z armaty. Działo to jest skonstruowane w ten sposób, że rozpryskuje owadobójcze chemikalia w promieniu 70 metrów.

*

Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej rozesłał do wszystkich podległych organizacji pismo, w którym zwraca się o zgłaszanie projektów i sugestii w sprawie godnego urządzenia obchodu Tysiąclecia Polski. Zarząd oczekuje odpowiedzi na swe pismo w okresie do 20 września br. i podkreśla, że zamierza obchodzić w Kanadzie Tysiąclecie Polski na poziomie odpowiadającym dorobkowi historycznemu, ideowemu i kulturalnemu naszego kraju.

*

Kiedy 37-letniemu złodziejowi Alphonse Vanderstraten nie udało się nie ukraść podczas wyprawy do pałacu Egmont w Brukseli, wpadł w taką wściekłość, że podpalił te piękne zabytkowe zabudowania.

*

Po 20-letniej przerwie przyjdzie w wrześniu do Polski na pokładzie statku „Batory” pisarz Antoni Marczyński.

(1)

Tylko dla palaczy!

Efekty pięciolatki

Zalogi wszystkich zakładów produkcyjnych toczą obecnie dysputy na temat założeń planów produkcyjnych na sześć, najbliższej pięciolatki.

O planach tych rozmawiamy z przedstawicielami załogi Poznańskiej Wytłórni Papierosów — Tadeuszem Borowczakiem, sekretarzem POP PZPR i przewodniczącym samorządu robotniczego — Bernardem Klepczyńskim — głównym mechanikiem zakładu o-

raz Heleną Kopeczukową — starszym ekonomistą.

— Czy Wasze zamierzenia produkcyjne na okres najbliższych 5 lat macie już sprecyzowane?

— Owszem, mamy. Opracowywanie ich zaczęło się właściwie już w czasie dyskusji przedzjazdowej. Wtedy do naszej komisji wpływały różne wnioski i projekty usprawnień od pracowników. Komisja Postępu Technicznego rozpatrywała je w różnych sekcjach, potem opracowała je, a niektóre z nich — nie do przyjęcia — oddano projektodawcom. Biuro Projektów opracowało następnie projekt technologiczny naszego zakładu. Z tym projektem wystąpimy najpierw na zebraniu samorządu robotniczego, potem na zebraniu całej załogi.

— Jakie są główne założenia Waszych planów?

— Idą one w trzech kierunkach, ale wszystkie zmierzają do zmodernizowania, a z mechanizowania procesu technologicznego. Przede wszystkim zamierzamy zlikwidować ręczne, pracochłonne zajęcia — głównie transport i zastąpić zatrudnionych tu ludzi transporterami. Różnorodne urządzenia mechaniczne dostaniemy bądź z importu — np. trzy urządzenia nawilżające z Austrii — bądź też z kraju.

Drugą sprawą będzie zastąpienie dotychczasowych opakowań tekturowych, znacznie tańszymi — papierowymi, takimi, jakie np. mają „Giewonty”. To nam da znaczne zmniejszenie kosztów produkcji. Do tego trzeba będzie także zmiany maszyn pakujących.

Trzecim, bardzo ważnym momentem, jest uporządkowanie procesu technologicznego produkcji, usystematyzowanie go, usprawnienie. Teraz bowiem jeden dział — np. pakownia — rozlokowana jest w czterech salach trzech różnych budynków. Chcemy te działy zlokalizować w jednym miejscu — żeby wyeliminować zbędne przewozy wewnętrzne. To wymaga znowu pewnych wewnętrznych przeróbek budynków, które już są rozpoczęte.

— Czy przewidujecie jakieś trudności w realizacji tych zamierzeń?

— Już je mamy! Właśnie przebudówkami. — Ponieważ koszty tych robót nie przekraczają miliona zł, nie możemy znaleźć wykonawcy. Właśnie zgodziła się na to Rzemieślnicza Spółdzielnia Zbroj i Zaopatrzenia, ale ona nie dysponuje odpowiednią ilością pracowników i materiałów.

— A jakie konkretne korzyści przyniesie realizacja Waszej pięciolatki?

— Nastawiliśmy się głównie na mechanizację, na unowocześnienie produkcji. To połączymy z sobą zmniejszenie ilości pracowników, zwiększenie wydajności ich pracy o 40 proc., podniesienie wydajności pał o 28,2 proc., znaczne obniżenie kosztów własnych wreszcie w konsekwencji osiągnięcie efektów technologiczno-ekonomicznych w wysokości około 2 mln. zł. Wszystkie zaś te efekty produkcyjno-ekonomiczne dadzą w rezultacie niewątpliwie także i efekt ekologiczny, najważniejszy dla naszych odbiorców — palaczy, tzn. polepszenie jakości naszych wyrobów.

I jeszcze jedno — bardzo ważne dla wszystkich naszych pracowników: w okresie pięciolatki zakończymy budowę naszego domu mieszkalnego i rozpoczniemy budowę drugiego. To także jedno z naszych osiągnięć.

Rozmawiała:

W. Ch.

Uwaga, Kopernikowcy!

13 września br. odbędzie się zjazd wychowanków B. Miskowskiego Gimnazjum Mat.-Przyrodniczego im. Kopernika w Bydgoszczy, połączony z obchodem pamiątkowym z okazji 100-lecia powstania profesorskiej uczelni.

Komitet Organizacyjny proszą kierować zgłoszenia na adres: mgr K. Flicinski, Bydgoszcz, Ciepła 2, telefon 42-42-42.

Organizatorzy Zjazdu proszą również o informację nieżyjących kolegach. Przekazanie 160 zł na PKO i OBP Bydgoszcz 6-187-U 666152, gdzie równoznaczne ze zgłoszeniem udziału w zjeździe.

Zbieżne stanowiska Watykanu i Bonn w sprawie granic na Odrze i Nysie

Ustalenie zachodnich granic państwa polskiego na Odrze i Nysie Łużyckiej, które nastąpiło w rezultacie klęski faszystowskich Niemiec, należy rozpatrywać z punktu widzenia zadośćuczynienia historycznym prawom Polski do Ziemi Zachodnich. Stanowiło to też rodzaj wyrównania krzywd wyrządzonych Polsce przez Niemcy. W ciągu 14 lat Polska kosztownie wysiłkiem całego narodu Ziemi Zachodnie zaludniła i zagospodarowała.

Wiadomo powszechnie, że każda próba zmiany granic na Odrze i Nysie może wywołać wojnę światową. Na Zachodzie coraz też więcej polityków, publicystów i działaczy zdaje sobie sprawę z trwałości granic Polski na Odrze i Nysie.

Istnieją i działają jednak w Europie zwolennicy tezy o tymczasowości granicy na Odrze i Nysie, którzy od chwili zakończenia wojny niezmienne określają Ziemię Zachodnią jako terytorium niemieckie tymczasowo znajdujące się pod polską administracją. Głównym ośrodkiem działalności rewizjonistycznej i odwetowej jest Niemiecka Republika Federalna i rząd bawarski. Roszczenia terytorialne niemieckich odwetowców spotykają się niestety ze zrozumieniem i gdzie indziej — w Watykanie. Przed kilku laty w sposób bezpośredni teraz pośrednio.

ZNAIMIENNY LIST

W słynnym już liście do biskupów niemieckich z 1.III.1948 r. Pius XII pisał:

„W sprawie problemów uchodźców ze wschodu.”

Na szczególną uwagę zawsze zaskądzili uchodźcy ze wschodu, którzy przymusowo i bez odszkodowania wysiedleni zostali ze swojej ojczyzny na wschodzie i przesiedleni na niemieckie obszary srebowe. Gdy mówimy o nich, to interesuje nas

przy tym nie tyle prawna, gospodarcza i polityczna strona tego bezprzykładnego w historii postępowania. Tę trudną stronę osądzi historia. Oczywiście obawiamy się, że wyrok jej będzie surowy. Wiemy, co wydarzyło się na nędze i poniewierkę... I czy postępowanie to było polityczne i gospodarczo uzasadnione, jeżeli pomyślić o potrzebach życiowych narodu niemieckiego, a szerzej ponadto o zapewnieniu dobrobytu całej Europie...”

A zatem Ziemię Zachodnią uznał papież za niemiecką ojczyznę, a przesiedlenie Niemców za „bezprzykładne w historii postępowanie”. Do tego jeszcze zapowiedział surowy wyrok, jaki na Polaków wyda historia.

EWOLUCJA STANOWISKA

Jaskrawym przykładem polityki Watykanu wobec polskich Ziemi Zachodnich jest sprawa administracji kościelnej na tych terenach. W 1945 r. na zarządców administracji kościelnych we Wrocławiu, Opolu, Gorzowie, Gdańsku i Olsztynie powołał Watykan za pośrednictwem kardynała Hlonda tymczasowych administratorów apostołskich. W 1951 r. zostali oni zastąpieni przez wybranych przez kapitułę katedralną wikariuszy kapitułnych. W 1956 r. Watykan wyznaczył biskupów we Wrocławiu, Opolu, Gorzowie i Olsztynie. Czyżby oznaczało to zmianę stanowiska Watykanu? W

1958 r. rocznik papieski „Annuario Pontificio”, chociaż nie wymieniał ordynariatów w Opolu i Gorzowie, po raz pierwszy od zakończenia wojny przy diecezjach wrocławskiej, gdańskiej i warmińskiej podał nazwy polskie, dodając słowo „Polonia” a nie „Germania”. Obok polskich nazw ordynariatów umieszczono polskie adresy siedzib biskupów. Przy hasle Gdańsk („Danzica”) nie było nazwiska ordynariusza niemieckiego, biskupa Karola Marii Spletta, skazanego wyrokiem sądu polskiego za przestępstwa przeciw Polsce w czasie okupacji hitlerowskiej a obecnie przebywającego w NRF.

A więc ewolucja poglądów Stolicy Apostolskiej?

„Annuario Pontificio” z 1958 r. miało iście rewelacyjny charakter. Przedstawiciel rządu bawarskiego zakroczeni i mocno zdenerwowani interweniowali kilkakrotnie w Watykanie. Kilka tygodni później ukazała się korekta do „Annuario Pontificio”, w której wyjaśniono, że odmiennie potraktowanie administracji kościelnych na Ziemiach Zachodnich nie pociąga za sobą żadnych zmian politycznych w stanowisku Watykanu. Podyktowane zostało tylko potrzebami... usprawnienia ruchu pocztowego. Poprawka wymieniała poza tym Spletta jako ordynariusza Gdańska. A więc wątpliwość nie ma. Po wybraniu Jana XXIII na papieża niektóre koła kościelne w Polsce liczyły na zmianę stanowiska Watykanu w sprawie Ziemi Zachodnich. Pierwszym ge-

stem, które te nadzieje zachwiał było nadanie kapelusza kardynalskiego biskupowi Berlina Doepfnerowi. 25 lutego br. opublikowano rocznik papieski na 1959 r. Na str. 1956 pod tytułem „Polonia” wymieniano się diecezje i metropolie polskie. Przy diecezji wrocławskiej mamy nazwy włoskie, niemieckie i polskie, podobnie przy innych administracjach kościelnych na Ziemiach Zachodnich: „Warmia”, „Ermland”, „Gdańsk”, „Danzica”, „Danzig” i obok nazwisko Spletta jako ordynariusza Gdańska oraz adres jego rezydencji. Przy Wrocławiu mamy wyjaśnienie (tak jak w latach poprzednich) stwierdzające, że „Stolica św. nie ma zwyczaju dokonywać definitywnych zmian granic diecezjalnych, dopóki tereny nie zostaną uregulowane przez prawa międzynarodowe przez zawarcie traktatu, który o ich losie zdecyduje ostatecznie”.

TEZA O TYMCZASOWOŚCI

Wymieniając nazwy administracji kościelnych na Ziemiach Zachodnich rocznik papieski pisze: „Kapłani inkardynowani do tych diecezji, którzy znajdują się w Niemczech, podlegają w myśl norm prawa kanonicznego odpowiednim wikariuszom kapitułnym rezydującym w Gorliżu, w Berlinie i w Osnabrück”.

Tezę o tymczasowości administracji kościelnej utrzymuje się nadal. Diecezja wrocławska i warmińska terytorialnie należą wg Watykanu

nadal do Niemiec i ich ordynariuszami są wikariusze kapitułni zamieszkali w Niemczech. Tylko personalnie dla katolików zamieszkujących na tych ziemiach ordynariuszem jest kard. Wyszyński.

Na stanowisko Watykanu zagawował nawet andersowski „Głos Białych”. W nr. z 19 marca 1959 pisał o nowym roczniku papieskim „Głos Białych” musiał stwierdzić z ubolewaniem: „Wbrew pogłoskom, zamieszczonym w niektórych organach prasy, nie ziściły się nadzieje na właściwe określenie sytuacji kościelnej prawnej Ziemi Odzyskanych”. W omówieniu rozdziału „Polonia” dziennik pisze: „Wszystkie te uwagi, nie wskazują na postęp w umiarkowaniu interesów Polski...”.

ADENAUER — TO SAMO

Zadziwiająco zbieżne są linie polityczne Watykanu i rządu Adenauera. Przedstawiciele władzy bawarskiej w oficjalnych deklaracjach również oświadczają, że granica na Odrze i Nysie jest tymczasowa i ostatecznie rozstrzygnąć ją może traktat pokojowy z Niemcami. W otwartej wypowiedzi przy okazji użycia siły. Chociaż... 10 lutego 1952 Adenauer stwierdził: „Najbardziej drogą do odzyskania niemieckiego Wschodu jest ponowne uniesienie Niemiec w ramach wspólnoty europejskiej”, a niedawno powiedział: „Chcemy powiedzieć, że nie zdradzimy ich roszczeń o prawa ojczyzny na wschodzie...”.

Uparte stanowisko Watykanu i antypolska kampania niemieckich odwetowców wymierzone przeciw naszym Ziemiom Zachodnim nie służą rozwiązywaniu problemów pokoju w Europie i nie sprzyjają atmosferze rokowań międzynarodowych.

Cz. Strzyżewski

Pracownicy poszukiwani

Goniec zaraz potrzebny. Redakcja „Gazety Chłopskiej”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 77. 29616g

Murarzy, zbrojarzy, cieśli, malarzy i robotników budowlanych przyjmie do pracy **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1**, Poznań, ul. Marchewskiego 128, Wieżowiec. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Robotnikom zamieszkującym w budownictwie. Zwrót kosztów podróży uwarunkowany przyjęciem do pracy. K6366

Księgowego z praktyką przyjmie zaraz **P. P. Totalizator Sportowy Oddz. Woj. w Poznaniu**, ul. Stalingradzka 4 m. 10. Wymagane średnie wykształcenie. K6368

Biegłą maszynistkę zatrudni zaraz **Poznańskie Wydawnictwo Prasowe**. Osobiste zgłoszenia w Referacie Kadr, pokój 14 — Poznań, Grunwaldzka 19. K6389

Sprzątaczkę przyjmie Państw. Instytut Naukowy Lecznictwa Surowców Roślinnych w Poznaniu, ul. Libelta 27. 29030g

Kościńska Fabryka Mebli w Kościanie poszukuje natychmiast kierownika działu planowania i placu. Szczegóły do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Kościan, ul. Ks. Surzyńskiego nr 18. 29013g

Spawacza acetylenowego z uprawnieniami, na budowę w Kaliszu przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu**. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15. 3. 1959 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Poznań, Stary Rynek 60/82 wgl. bezpośrednio Kierownictwo Budowy, Kalisz, ul. Skalmierzycka. K6427

Inżyniera wgl. technika bud. do spraw weryfikacji dokumentacji, inżyniera wgl. technika do spraw rozliczeń kosztów, inżyniera instalacji sanitarnych i centralnego ogrzewania do spraw uzbrojenia terenu oraz gońca zatrudni natychmiast **Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych na woj. poznańskie w Poznaniu, plac Młodej Gwardii 6, III ptr., pokój 47**. Wymagowanie zgodne z Układem Zbiorowym w Budownictwie. K6430

Oborowego z praktyką i własnymi pracownikami, z zamiłowaniem do hodowli, zatrudni: **PGR Biernatki, poczta Kórnik, pow. Śrem**. Mieszkanie — 3 pokoje z kuchnią zelektryfikowaną, zapewnione, szkoła, autobus w miejscu, blisko Poznania. Zgłoszenia kierować należy pod w/w adresem. K6432

Młodzieży w naukę zawodu elektroinstalacyjnego przyjmie zaraz „**Elektromontaż**”, Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. Warunki przyjęcia: ukończenie 7-kl. szkoły podstawowej, 16 rok życia oraz stałe miejsce zamieszkania w Poznaniu lub okolicy. K6440

Praca

Starsza uczciwa (z dzieckiem 10 lat), umiejąca gotować i żyć przyjmie jakiegokolwiek prac. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29442g.

Recepcjarka i uczeń krawiectwa potrzebny. Poznań-Winogrady, ul. Ozimina 22. 29010g

Nauka

Kursy rachunkowości (księgowość, pisanie na maszynach, obsługa maszyn do liczenia, korespondencja) oraz kursy księgowości przemysłowej, handlowej, budżetowej organizuje od września na terenie Poznania i woj. poznańskiego Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy: ul. Noskowskiego 2 (około Opery), w godz. 18-19, codziennie oprócz soboty, tel. 515-83. K5294

Kupno

Motocykl cichobieżny Jawa 250 lub 175 względnie WSK 6 KM kupię, Lotocin, Poznań-Debiec, bloki, Bukowa 45 m. 22. 29073g

Silnik BMW 326 kupię. Poznań, tel. 646-35. 29026g

Kupię silnik 18/22 kW, 1400 obr./min. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29120g.

Sprzedaż

Roje pszczele z ulami sprzedam tanio, pojedynczo, razem, Piatkowski, Sulęcinek, pow. Środa. 28237g

Nowe kołnierze z lisów tanio sprzedaje. Poznań, Jeżycka 2 m. 1. 28284g

Wapno palone i gat. białe bardzo wydajne, za wartość kamienia najwyższą 5 proc. — dostarcza kolekcja Wapiennik w Błotnicy k. Strzelca Opolskiego. Cena jednej tony 450.— zł. 23241p

Sprzedam szafę 3-drzwiową z lustrem i toaletką z brozoj kanadyjskiej. Poznań, Stoleczna 1, godzina 19-20. 29181g

Sprzedam samochód BMW 340. Oglądać sobota od godz. 14-18. Parking, ul. Czerwonej Armii. 23131p

Sprzedam spacerówkę w bardzo dobrym stanie. Poznań, Hibnera 45 m. 6. 29006g



Dnia 26 sierpnia 1959 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza droga mamusia i teściowa, przeżywszy lat 51, sp.

Józefa Przybylska

z domu Stodolna
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W głębokim smutku pogrzebi
MAŻ, CORKI I ZIEĆ
Poznań, Długosza 16 m. 3. 29695g



Dnia 27 sierpnia 1959 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., mój ukochany syn, nasz najdroższy brat, szwagier i stryj, sp.

Józef Kompił

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarza par. Matki Boskiej Bolesnej na Górczynie.
O ciężkiej stracie zawiadamiają
MATKA, RODZENSTWO I RODZINA
Poznań, Al. Wielkopolska 34. 29707g

OBWIESZCZENIA

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewir VIII mający kancelarię w Poznaniu, ulica Młyńska nr 1a na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia:

1. 7 września 1959 r., o godz. 12, w Poznaniu, ulica Andrzejskiego 21 odbędzie się I licytacja ruchomości i to 1 trójwalcownik z motorem elektr., 1 melanczera z transmisją, 1 łuszcarki i 1 mieszadła;

oraz w tym samym dniu o godzinie 13, w Poznaniu, Wojskowa 19 odbędzie się I licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 szafy bibliotecznej oszklonej, 1 biurka, 1 fotelu do biurka, 1 kredensu stołowego, 1 kanapy z 2 fotelami i stolikiem (komplet), 1 obrazu portretu kobiety-malarza Osten-Ostachiewicza — należących do ob. ob. Stanisława i Heleny małż. Goździów (Goździ), zam. Poznań, Wojskowa 19, a oszacowanych na łączną sumę zł 243.080;

2. 8 września 1959 r., o godzinie 12 w Baranówku k. Poznania odbędzie się II licytacja ruchomości, składających się z 2 inkubatorów, 100 kaczek, 300 piskląt, 50 kogutów i 100 kurczaków, oszacowanych na łączną sumę zł 24.550, a należących do ob. Edmunda Kubiaka, zam. Poznań, Noskowskiego 2 m. 1;

3. 11 września 1959 r., o godzinie 10,30 w Poznaniu, Czerwonej Armii 61 odbędzie się I licytacja ruchomości, składających się z 120 par trzewików damskich, oszacowanych na łączną sumę zł 60.000 a należących do ob. Czesławy Łabędzkiej, zam. Poznań, Włodkowicza 4;

4. 11 września 1959 r., o godzinie 16 w Poznaniu, Akacjowa 12 odbędzie się II licytacja ruchomości, składających się z 1 maszyny do szycia obuwia „Frobana” i 1 maszyny krawieckiej do szycia „Pfaff” oszacowanych na łączną sumę zł 16.000 a należących do ob. Leona Zborowskiego, zam. Poznań, Akacjowa 12.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK K6583

DYREKCJA ZASADN. SZKOŁY DRZEWNEJ W TRZCIANCE, ulica Daszyńskiego nr 100 ogłasza

DODATKOWE ZAPISY KANDYDATÓW

z ukończoną 7-klasową szkołą podstawową, do klasy pierwszej na działy: STOLARSKI, CIESIELSKI I TAPICERSKI.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem szkoły do dnia 5 września 1959 roku. K6583

PRZEDS. PRODUKCJI POMOCNICZEJ BUDOWNICTWA TERENOWEGO W NOWEJ SOLI, ulica Matejki nr 25

telefon 206-360

SPRZEDA

z upłynięcia odbiorcom, spóźnielem i prywatnym części zapasowe do silników S-32, S-50 oraz do samochodów marki „Skoda” (wszystkie typy) „Chevrolet”, „Chrysler”, „ZIS” 5, „Bedford”, „Willis”, „BMW”, „Star-20”. Części nowe oglądać można w magazynie przedsiębiorstwa. K6508

100 tys. cegły palonej, nowy gat. I, sprzedaż. Cegielnia „Zatoń”, pow. Chojna, woj. świdwieckie. Zgłoszenia osobiste do Cegielni lub tel. Witnica, p. Gorzów Wlkp., tel. 84. 23361p

Okazja! Sprzedam tani BMW R-12 z przyczepką w idealnym stanie, 2 koła, kompletne 17x600 a 250 zł. Poznań, Szczepana 24. 28981g

Sprzedam białą sypialnię używaną jednoosobowo, duże lustro kryształowe. Poznań, Zakret 13 m. 4, w godz. od godz. 18-20. 28987g

Sprzedam maszynę do szycia wpuszczaną w dobrym stanie. Poznań, Kościelna 15 m. 5, od godz. 20. 29027g

Samochód IFA 8 w stalowej karoserii dwukolorowej w doskonałym stanie sprzedam zdecydowanie, Rożek, Leszno, Włodarska 4. 29042g

Piec żelazny duży do ogrzewania wielkich pomieszczeń produkcyjnych, magazynów, warsztatów, hal itp. sprzedam tanio. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29047g lub tel. 819-187.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego męża, sp.

Stefana Jaruzela

odprawiona zostanie msza św. w poniedziałek, 31 bm., o godz. 7.30 w kościele paraf. św. Floriana na Jeźcach, o czym zawiadamia
ŻONA Z DZIECIAMI 29417g

S. + P. ANDRZEJ SKORZĘSKI zasnęł w Panu, w 79 roku życia, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. Pogrzeb odbędzie się w Trzemesznie dnia 28 lipca 1959 r. Przewieźnemu Duchownemu i wszystkim krewnym, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym za oddanie ostatecznej przysługi składa **SERDECZNE PODZIĘKOWANIA** RÓDZINIE równocześnie prosząc o dalsze modlitwy. Trzemeszno, Warszawa, Zary, Wawelna. 29570g

Dnia 26 sierpnia br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

Józef Firlej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrzebane
ŻONA, CORKA I RODZINA
Poznań, Łódzka 21. 29612g

Różne

Osie z kołami na 20-kach i 16-kach do pojazdów konnych dostarcza na dogodnych warunkach Autometal, Poznań-Jeżyce Miła 17, tel. 834-33. 23477g

Wykonuje obróbkę drewna, fachowo i terminowo. Poznań, Artyleryjska 5, tel. 42-59. 24192g

Naprawa zgrzewaniem płaszczy igelitowych przez ciwdeszczowych. Poznań, Słowackiego 31/33 m. 5, tel. 514-53 od godz. 10 do 18. 26873g

Radioodbiorniki szybko, fachowo naprawia inżynier Semma, teraz Poznań, Wielka 17, narożnik Garbar. 26937g

Ramy sprężynowe do łózek, oraz reperacje używanych, wykonuję. Poznań, Marcinkowskiego 2. 27980g

Maszynki eksportowe do podnoszenia oczek, igły uniwersalne z których nie spadają oczka i czubki o wysokiej klasie z 6-miesięczną gwarancją poleca — Wytwórnia Maszyn Repasacyjnych „Mare”, Luboń 1, k. Poznań, ul. Stalingradzka 29. 28332g

SPOŁECZNE PRZEDSIĘB. BUDOWLANE ODDZIAŁ W POZNANIU ulica Artyleryjska nr 2

uruchamia

od dnia 7 września 1959 roku

SZEŚCIOMIESIĘCZNY KURS

dla przygotowania w zawodzie

MURARSKIM

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do dnia 2 września br. Dział Pracy i Placy. W okresie szkolenia przedsiębiorstwo zapewni dla zamieszkujących kandydatów bezpłatne zakwaterowanie i utrzymanie. K6600

Nieruchomości

Sprzedamy domek jednorodzinny 3-pokojowy nie wykonany na dobrych warunkach. Wiadomość: „Inco”, Kalisz, Wrocław ska 12. 22508p

Gospodarstwo 26 ha, ziemi żyzno — buraczanej, z inwentarzem żywym i martwym, całkowite zabudowania, pow. Poznań (możliwe dla dwóch kupujących). Cena 600 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28896g.

Dom piętrowy z małym ogródkiem w Rakoniewicach, okazynie sprzedam. Zdzisława Bawolska, Zbąszyń, Świerczewskiego 11. 28945g

Sprzedam gospodarstwo rolne 14 ha ziemi pszenno-buraczanej, ornej. Inwentarz żywy i martwy lub bez inwentarza, zelektryfikowane, blisko miasta, stacja kolejowa, szkoła na miejscu. Franciszek Konieczny, Międzyzlesie, poczta Damasławek, pow. Wągrowiec. 23149p

Okazyjnie sprzedam gospodarstwo 14 ha ziemi pszenno-buraczanej z inwentarzem żywym, martwym i zbiorami, Kaziemierz Tomkowicki, Toniszewo, poczta Pawłowo-Żońskie, pow. Wągrowiec. 23158p

Parcele budowlane w Puszczykowie blisko lasu (zawierający plan zabudowy), przy ul. Dworcowej sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23238p.

Sprzedam około 7 móg ziem ornej położonej w Wysoku Wielkim, pow. Ostrowo Wlkp. Zgłoszenia: Franciszek Rapacz, Wysocko Wielkie. 23242p

Sprzedam korzystnie ziemie, szkoła, kościół na miejscu dogodny dojazd autobusami i PKP — waskotorowa. Dominik Nowicki, Kędzierzyn, powiat Gniezno, poczta Niechanowo. 23272p

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem na przedmieściu, Cicha 4. Na listy nie odpowiadam. 23363p

Domek jednorodzinny z przyległymi lokalami przemysłowymi (gospodarczymi), całocześnie wolna, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28933g.

Dom willowy z warsztatem, jednorodzinny, z ogrodem, cały wolny, 200 tysięcy zł; dom z ogrodu, dwurodzinny, 150.000 — zł; dom z dużym ogrodem na hodowle, przy jeziorze — cena 150.000 — zł poleca Adami Chodzież, Rataje 1 obok boiska. 28936g

UWAGA!

UWAGA!

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA”

POZNAŃ, ULICA GARBARY NR 64

ZWRACA SIĘ

Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ DO SZAN. KLIENTÓW

ażebym soboty i w dni przedświąteczne o ile możliwości nie przysyłali dzieci do strzyżenia

Uważamy, że jest to w interesie samych Klientów — osób starszych — świata pracy, aby właśnie w soboty i w dni przedświąteczne byli szybko obsłużeni. K6585

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM

W POZNANIU, STARY RYNEK NR 53/54

Telefon 508-34

poszukuje zaraz POMIESZCZENIA NA MAGAZYNY

o powierzchni 100 m² i więcej.

K6538

WIELKOPOLSKA HODOWLA ROŚLIN Przedsiębiorstwo Państwowe Wielozakładowe STACJA HODOWLI ROŚLIN SZELEJEWO powiat Gostyń, poczta Szelejewo, telefon nr 1

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

INSTALACJI W KOTŁOWNI GORZELNI

1. ustawienie i podłączenie nowych pomp,
2. montaż nowego odmulacza i połączenie,
3. wykonanie schodów na kotłownię,
4. montaż 9 zaworów do rozdzielnika pary.

Stacja pomp według rysunku U 400. Materiał oraz pompy winien dostarczyć wykonawca.

Termin wykonania do 1 października 1959 r. Dokumentacja projektowa znajduje się do wglądu w biurze SHR Szelejewo.

Termin składania ofert upływa z dn. 5 września br.

Oferty należy składać pod w.w. adresem.

Otwarcie ofert nastąpi 6 września w biurze SHR Szelejewo.

Do przetargu stanąć mogą firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne, przy czym inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K6575

Zguby

Kto zgubił w dniu 24. VIII. 59 brązową aktówkę w taksówce, proszony jest o zgłoszenie się pod adresem: Franciszek Gałęcki, Poznań, Czerwonej Armii 70 m. 7. 29344g

Zginiął kotek czarny — białe łapki. Proszę oddać za wynagrodzeniem. Ziemianka, Poznań, Chłapowskiego 8 m. 12. 29324g

Zgubiono tabliczkę motocyklową P. B. 0746 wydaną przez PPRN Wydział Komunikacji w Gostyniu. Bronisław Turzański, Go styń. 23137p

Zgubiono legitymację wydaną przez Liceum Muzyczne w Poznaniu nr 28360 oraz DOKP w Poznaniu nr 197735 R na nazwisko Janina Kowalska, Wolsztyn, Komorowo. 23150p

Matrymonialne

Panna, lat 21, średnie wykształcenie, zamożna, przystojna, z braku znajomości pozna odpowiedniego pana, chętnie lekarza lub inżyniera. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28921g.

Kawaler, lat 39, posiadający małe gospodarstwo, ogród, pozna w celu matrymonialnym panie z gospodarstwa, spokojna, religijna, nieagającej przeszłości, kochającą przyrodę, do lat 36. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28938g.

Wdowa, brunetka, teźszej figury, niebrzydka, pracująca, z matką, skromnym mieszkaniem, pozna inteligentnego pana religijnego, dobrego charakteru i zawodu, lat 47-55. Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28957g.

DYREKCJA INSTYTUTU OCHRONY ROŚLIN W POZNANIU, ulica Grunwaldzka

ogłasza

że w dniu 15 września 1959 roku, o godzinie 12 odbędzie się w siedzibie Instytutu

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCCHODU OSOBOWEGO TERENOWEGO MARKI „DODGE - COMMANDOS” cena wywoławcza 37.500,— zł

oraz

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCCHODU-FURGONU M-KI „SKODA” 1200 o ład. 0,5 t. — cena wywoławcza 22.500,— zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do dnia 14 września 1959 r. do kasy Instytutu.

Szczegółowe warunki przetargu reguluje zarz. Min. Komunikacji z 8. V. 57 (M. P. 56, poz. 353).

K6569

PREZYDIUM DZIELN. RADY NARODOWEJ POZNAŃ - JEZYCE

Referat do spraw Gospodarczych Placówek Oświatowo - Wychowawczych ulica Dąbrowskiego nr 83/85

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

DEMONTAŻU I MONTAŻU KOTŁÓW centralnego ogrzewania E K-4.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższe informacje uzyskać można w Referacie do spraw Gospodarczych Placówek Oświatowo-Wychowawczych każdego dnia od godziny 8-12.

Termin składania ofert upływa z dniem 1 września 1959 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6571



Widokówka z Budzyna

Fot. K. Przychodzki

Pożar w Gołańczy

8 rodzin
bez dachu
nad głową

W ubiegły wtorek w zabudowaniach gospodarczych Jawęgi Barczowej w Gołańczy wybuchł ogień, który wskutek dość silnego wiatru przybrał groźne rozmiary. Szybko wybił się na dach, strawił na stopnie budynek mieszkalny w podwórzu i część budynku gospodarczego. Ognia nie zdołano, mimo wyteżonej akcji straży pożarnej, zlokalizować. Zanim przybyły straże pożarne z Wągrowca i okolicy, a nawet powiatu chodzieskiego, ogień przenosił się na zabudowania sąsiada Barczowej Józefa Sierackiego, a stąd na zabudowania będące w administracji miejskiej.

Pastwą pożaru padły całkowicie dwa domy mieszkalne, kilka zostało bardzo poważnie uszkodzonych. Nadto spaliło się wiele zabudowań gospodarczych wraz z znajdującym się w nich drobnym inwentarzem.

Dzięki wyteżonej akcji wszystkich straży pożarnych a szczególnie wągrowieckiej i z Morakowa opanowano żywioł, zapobiegając spaleniom się domów mieszkalnych przy dalszych ulicach.

8 rodzin pozbawionych zostało dachu nad głową.

(kdw)

Sidło zwycięża
Danielsena
po raz drugi

W norweskiej miejscowości Sarpsborg rozegrano międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym startowali również 4 reprezentanci Polski. Sidło i Rut odnieśli cenne zwycięstwa. Sidło wygrał oszczepem wynikiem 80,19. Drugie miejsce zajął Norweg Danielsen — 72,47, przed swym rodakiem Rasmusenem — 72,16.

Rzut młotem wygrał Rut bardzo dobrym rezultatem 64,19. (seria Ruta — 60,25; 63,98; 63,83; 61,65; 64,19; 63,42. Drugie miejsce zajął Norweg Strandli — 62,03, przed swym rodakiem Krogh — 60,15.

W biegu na 400 m zwyciężył Anglik, Wrighton — 47,6 przed Anglikiem Rawsonem — 48,1 i Makomaskim — 48,9. Na 100 m triumfował Anglik Radford — 10,5 przed Gamperem (NRF) 10,6 i Jarzembowskim — 10,8.

(PAP)

Nie tylko w interesie Poznania

Proponujemy zmiany
w zdobywaniu klas kolarskich

Tegoroczny Tour de Pologne znowu odbywa się bez poznaniaków. I tym razem bez regionalnych ambicji i emocji wypatrujemy na etapach wielokopolskich bramy stadionów i wysłuchujemy radiowych relacji z „Touru”. Decyzją Polskiego Związku Kolarskiego w wyścigu uczestniczyć mogą tylko kolarze z „licencją A”. Takich w Poznaniu jednak nie ma.

Do pewnego stopnia tak jest. Nie mamy zawodników na podobieństwo Schura, Królaka, czy Fornalczyka. Z drugiej strony wiadomo jednak, że wychowanie dobrego kolarza jest bardzo trudne. Za-

Gasiorek odpadł
w ćwierćfinałach

W walkach ćwierćfinałowych międzynarodowego turnieju tenisowego w Moskwie w grze pojedynczej mężczyźni Skonecki spotkał się z zawodnikiem węgierskim Adamem. Po zaciętej walce wygrał Polak 3:6, 6:2, 8:6, 4:6, 6:0.

Gasiorek miał niewiele do powiedzenia w grze ze światowym Duńczykiem — Ulrichem. Nawiązał on walkę jedynie w pierwszym secie. Wygrał Ulrich 7:5, 6:1, 6:3.

Niespodzianką było zwycięstwo tegorocznego mistrza ZSRR Mozera nad jednym z faworytów turnieju Anglikiem Oakley 4:6, 9:7, 7:5, 7:5.

(PAP)

Bokserzy już myślą o Olimpiadzie



Pierwszym przedolimpijskim zgrupowaniem czołowych zawodników polskich i utalentowanej młodzieży był obóz pięciarskiej kadry narodowej w Ośrodku Szkoleniowym w Cetniewie, prowadzony przez trenera kadry — F. Stamma. Na zdjęciu: Drogosz (z prawej) w walce treningowej z Mistakiem

CAF — fot. Dąbrowiecki

Warciarze
znów zawiedli

Stanowczo w ostatnich czasach piłkarze Warty nie dają swym kibicom powodów do zadowolenia. Po sobotniej porażce II-ligowców, wczoraj kolej przysłała na rezerwy „zielonych”, które na swoim boisku uległy 0:2 (0:0) Zjednoczonym Września. Mecz był bardzo słaby, stojący na poziomie średniej A-klasy. Po wyrównanej pierwszej części gry, w drugiej połowie do głosu doszli warciarze, którzy kilkakrotnie zagrażali bramce gości. O dziwo jednak, prowadzenie uzyskali Zjednoczeni po ładnej zresztą akcji. Strzelcem bramki był Trepiński. Na krótko przed końcem spotkania, po dłuższym okresie przezwagi gospodarzy, zanotowaliśmy znów atak Zjednoczonych. Na przebieg poszedł lewoskrzydłowy Okoniewski. Ładnie dośrodkował i po chwili Pieczyński z bliskiej odległości dopełnił formalności, ustalając wynik meczu, (0:1)

Tour de Pologne
w Wielkopolsce

Nasza mapa przedstawia trasę VIII etapu Tour de Pologne przez województwo poznańskie. Obok nazw miejscowości oznaczono no orientacyjną godzinę przejazdu pierwszych kolarzy. Przypominamy, że lotne finisze odbędą się w Poznaniu (przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, ul. Marchlewskiego) i w Pleszewie, a punkt odżywczy znajduje się w Jarocinie. Etap do Kalisza liczy 215 km. (m)



Ciuchcie nie najgorsze!

Kolej wąskotorowa, popularna ciuchcia, jest lekceważonym środkiem lokomocji. Czy słusznie? Niech odpowiedzą fakty...

Koleje dojazdowe wąskotorowe okręgu poznańskiego działają w czterech województwach: poznańskim, bydgoskim, łódzkim i wrocławskim. Na terenach tych jest 10 kolei: kujawska, kaliska, pleszewska, witaszycka, opaleńska, śmigieliska, żnińska, średzka, wieluńska i wrocławska. Obsługują one tereny typowo rolnicze.

Koleje te były po wyzwoleniu administrowane przez samorządy powiatowe. Dopiero po przejęciu, w latach 1948—1950, przez PKP, datuje się ich właściwy rozwój i unowocześnienie. Stary, zdewastowany tabor zastępowany nową jednostką, nawierzchnia otrzymuje cięższe szyny, powstają urządzenia zabezpieczenia ruchu pociągów, buduje się mosty, przepusty i budynki, rośnie szybkość techniczna i handlowa pociągów.

Stąły wzrost przewozów na kolejach dojazdowych zmusza kierownictwo do lepszej i ekonomiczniejszej pracy. Ze względów oszczędnościowych zmniejszono zużycie węgla na 1.000 br-t-km. W roku 1945 wynosiła ona 220 kg, zaś w roku 1959 zmalała do 110 kg.

Początkowo na kolei pleszewskiej, w roku 1954 na kolei śmigielskiej i w 1955 r. na kolei witaszyckiej wprowadzono je dla niekiedy węglowej w Kominie. Rozwój trakcji spalinowej jest jednak ograniczony, gdyż seryjna produkcja jedno-

W interesie
rolnika

Rolnicy nie zdają sobie często sprawy z konsekwencji, mogących wynikać z nieuregulowania składek za obowiązkowe ubezpieczenia budynków i mienia ruchomego od ognia, huraganu i powodzi, a upraw od gradobicia i powodzi oraz koni i bydła od padnięcia. Rolnicy poza tym winni sobie zdawać sprawę z tego, że Państwowy Zakład Ubezpieczeń czerpie środki finansowe na wypłatę odszkodowań wyłącznie ze składek ubezpieczeniowych.

W interesie samych rolników leży zapłacenie zaległych składek ubezpieczeniowych. Warto tu przypomnieć, że w sierpniu płatna jest druga rata w wysokości 25 procent składki rocznej. W sumie wysokość tej raty od wszystkich ubezpieczonych w województwie poznańskim wynosi około 45 milionów złotych.

Apelowanie o przestrzeganie terminów jest chyba zbędne, gdyż rolnicy sami najlepiej powinni rozumieć swój interes!

Tydzień
Działkowca

Ogrodnictwo działkowe ma już swoją 50-letnią tradycję. Jego waga i znaczenie ekonomiczne jest bardzo duże. Tylko na terenie Poznania i województwa poznańskiego gospodaruje na działkach 25 tysięcy rodzin, zrzeszonych w 235 zespołach samorządowych. Zarząd Wojewódzki Pracowniczych Ogrodów Działkowych obliczył, że wartość produkcji z jednej działki wynosi 2 tysiące zł czyli w sumie 52 miliony złotych.

Poza uzupełnieniem szeregu ogrodu jeszcze u nas rynku owocarsko-warzywnego ogrody działkowe przynoszą wielorakie korzyści społeczno-moralne, wychowawcze, zdrowotne, wypoczynkowe, estetyczne, są szkołą zespołowego działania i miejscem rozrywki dla dzieci i młodzieży. Znałe są liczne fakty zespołowej budowy urządzeń gospodarczych, melioracji terenów działkowych, budowy świetlic i dziecińców, oddawania działek na doświadczalne ogrody szkolne itp.

Celem dalszego popularyzowania pracowniczego ogrodnictwa działkowego i pokazania dotychczasowych wyników pracy urzęda się od 30 sierpnia do 6 września br. „Tydzień Działkowca”. W ramach tego tygodnia odbywać się będą otwarte zebrania działkowców, wieczornice, festyny, wystawy pokazy, lustracje. W tym też okresie wszystkie ogrody będą otwarte dla publiczności, bez względu na wiek i płeć. Chodzi o pokazanie społeczeństwu jak tysiące hektarów nieużytków przekształcili działkowcy w kwitnące i urodzajne ogrody, włączyli je w kompleks zieleni miejskich, stanowiących jak wiadomo płuca miast.

Warto więc skorzystać z zaaprobowania i w ciągu tego „Tygodnia” zwiedzić ogrody działkowe, zapoznać się z mroźczą pracą działkowców.

Sierpień	Imieniny
28	Augustyna, Aleksego
piątek	Święta: wsch. g. 5.39 zach. g. 19.34

Teatry

W POZNANIU — JUTRO: POLSKI — g. 19.30 „Don Alvaraz”; NOWY — godz. 19.30 „Woyzeck”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”;

W TERENIE — DZIS: KALISZ — „Ożenek”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Gorzką ryż” (włoski, 18 l.); Stylowe — „Baza ludzi umiarłych” (polski, 18 lat); Wolność — „Eskadra Nietoperz” (niem., 18 l.); Gnieźno — Lech: „Trzecia licealna” (włoski, 16 l.); Polonia — „Marynarzu, strzeż się!” (ang., 14 l.); OSTROW — Roma: „Ostatnia sprawa Trenta” (ang. 16 l.); Świecie — „Winda na szafot” (franc., 18 l.); LESZNO — Panorama: „Melduję posłuszenie” (czeski, 16 l.); PIŁA — Iskra: „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.); Lotnik — „Śladami bandy” (radz., 14 l.).

Radio

PROGRAM I 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 —

kantaty 15-lecia; 16.42 — chwila muzyki; 16.45 — „Kultura pięknie poszukiwana”; 17.15 — utwory Anatola Liadova; 18.05 — spotkanie z pisarzami; 18.25 — konc. rozr.; 19.05 — „Uniwersytet radiowy”; 19.15 — polska muz. lud.; 19.30 — aud. liter.; 20.26 — sport; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — muz. tan.; 21.15 — „Pelnym głosem o sprawach młodzieży”; 21.40 — muzyka; 22.10 — muzyka tan.; 22.39 — „Miłośnikom muz. kamer.”;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — melodie wiosenne i hiszp.; 16.30 — aud. rep.; 17.05 — Wielkopolskie Zesp. Chórów; 17.35 — sport; 17.40 — konc. żywych; 18.25 — felieton Marceliego Jorsta; 18.35 — muz. i akt.; 19.05 — muz. tan.; 19.20 — wiersze „Nagrobki”; 19.30 — Festiwal Sibeliusa Helsinki 1959 r.; 20.35 — „W literackiej kawiarni”; 20.45 — konc. — d.c.; 22 — sport; 22.03 — muz.; 22.05 — „Warszawskie podwórko”; 23.05 — muz. taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

19.15 — rep. telew. „Na poligonie”; 19.45 — film krótkometraż.; 20 — dziennik; 20.20 — „Porozmawiajmy”; 20.30 — „Nad Wartą i Prosną”; 21 — film pt. „Wyścig ze śmiercią”; 21.10 — Teatr Telewizji „Śledem kobiet”; 21.55 — ostatnie wiadomości.